

Nr 2 (223)

Luty 2026

ISSN 2544-6118
gazeta bezpłatna

GŁOS PODKRAKOWSKI
miesięcznik regionalny

www.glos24.pl

KRZESZOWICE • ZABIERZÓW • SKAŁA • ZIELONKI • WIELKA WIEŚ • JERZMANOWICE • PRZEGINIA
IWANOWICE • WOLA FILIPOWSKA • RUDAWA • SKAWINA • MOGILANY • ŚWIĄTNIKI GÓRNE

głos²⁴
PODKRAKOWSKI

**GAZETA
BEZPŁATNA**

JEDYNY TAKI MEDALISTA OLIMPIJSKI

Polacy czekają już 70 lat na kolejny sukces

Blisko sto lat temu na świat przyszedł pierwszy polski zimowy medalista olimpijski. Franciszek Gąsienica Groń wrócił z Włoch do kraju z krążkiem zdobytym w nietypowych okolicznościach. Ponadto po dziś jest jedynym takim sportowcem w historii kraju.

dokończenie na str. 2 »

WYLEWKI MASZYNOWE

510 492 890 Paweł Mstowski

**TRANSPORT,
SPRZEDAŻ KRUSZYW
USŁUGI KOPARKAMI,
KOPARKO-ŁADOWARKAMI,
ŁADOWARKAMI, WYWROTKAMI**
WYKOPY, WYBURZENIA, UTWARDZENIA
POWIERZCHNI, NIWELACJA TERENU
DZIAŁAMY SZYBKO I SOLIDNIE

WYNAJEM 788 081 644
PODNOŚNIKÓW

WYCINKA 535 013 523
DRZEW

glos24.pl

**Cała
Małopolska
na jednej
stronie**



**SKUP I SPRZEDAŻ
OWOCÓW I WARZYN**

604 213 214 694 008 474

JAKUBOWICE@POLMAR.NET
WWW.POLMAR.NET



JAKUBOWICE 77
32-100 PROSZOWICE



PRODUCENT NAWOZÓW GRANULOWANYCH



Sprzedaż nawozów:
600 086 884, 412 42 12 78
Sprzedaż i rozsiew:
606 322 291



**Sprzedaż i rozsiew wapna
pylistego oraz granulowanego
dla rolnictwa**

Rozsiew w powiatach: miechowskim,
proszowickim, pińczowskim,
jędrzejowskim, olkuskim, kazimierskim,
zawierciańskim, krakowskim

**Jesteś na Facebooku?
My też!**

Facebook: @glos24



Jedyny taki medalista olimpijski. Polacy czekają już 70 lat na kolejny sukces

» dokończenie ze str. 1

Urodził się 30 września 1931 roku w Zakopanem. Od młodego wieku zainteresował się sportem. Próbował swoich sił w różnych dyscyplinach, jak skoki do wody, piłka nożna, tenis stołowy czy pływanie. To ostatnie „wciągnęło” go szczególnie. Zapowiadał się na świetnego pływaka, ale finalnie trafił do szkoły oficerskiej.

Podczas pobytu na służbie reprezentował Wojsko Polskie w różnych spartakiadach, gdzie świetnie sobie poczynił. Przykładowo podczas zawodów we Wrocławiu zajął pierwsze miejsce na odcinku 200 metrów kraulem. W roku dołączenia do szkoły oficerskiej został zawodnikiem Garnizonowego Wojskowego Klubu Sportowego Łódź, obecnie znanym pod nazwą Orzeł Łódź. Zazwyczaj grał na pozycji pomocnika, lub napastnika, a co ciekawe jego klubowym kolegą był między innymi Ernest Pohl, do dziś najlepszy strzelec w dziejach obecnej Ekstraklasy.

Sport był jego pasją

Gdy Gąsienica Groń ukończył służbę wojskową w 1954 roku wrócił do rodzinnego Zakopanego. W czasach powojennych posiadał fach w ręku, dzięki gimnazjum i technikum, które ukończył jeszcze przed służbą. Mimo to jego życie w dużym stopniu zostało naznaczone przez sport.

W zimowej stolicy Polski spotkał trenera klubu Wisła-Zakopane Mariana Woyne Orlewicza. Szkoleniowiec przekonywał go, by ten wrócił do narciarstwa, a konkretnie do kombinacji norweskiej. Franciszek dał się przekonać i zaczął trenować pod okiem Woyne Orlewicza oraz jego asystenta Tadeusza Kaczmarczyka.

Dwa lata po powrocie ze służby w 1956 roku, Franciszek Gąsienica Groń pojechał na Zimowe Igrzyska Olimpijskie we włoskim miasteczku Cortina d'Ampezzo. Były to siódme zawody tego rodzaju w historii. Do tamtej edycji żaden Polak nie wrócił z medalem.

Wsparcie byłych olimpijczyków

Trener Woyne Orlewicz równo 20 lat wcześniej był jednym z reprezentantów kraju, który na IO pokazał się przyzwoicie. Wziął udział w trzech konkurencjach, a najlepiej poradził sobie w sztafecie 4x10 kilometrów, w której zajął siódmą lokatę. Doświadczenie z niemieckich igrzysk z 1936 roku mogły pomóc w prowadzeniu mniej doświadczonego ówczesnego zawodnika.

Przed wyjazdem do Włoch kadra kombinacji norweskiej odbyła coś na wzór obozu przygotowawczego. Podczas okresu treningów w polskich tatrach, nasi reprezentanci mieszkali u jednego z byłych olimpijczyków, jakim był Stanisław Skupień.

Igrzyska Olimpijskie 1956

Nie wiele brakowało, a Gąsienica Groń nie pojechałby na tamte Igrzyska. Władze sportowe nie były przekonane co do jego formy. Trener Woyne Orlewicz stanął murem za swoim zawodnikiem mówiąc, że jeśli Franciszek nie pojedzie na zawody, to on rezygnuje z funkcji selekcjonera. Władze doszły do wniosku, że kombinator musi się wykazać podczas zawodów w szwajcarskim Le Brassus, które miały być ostatnim testem przed IO. Finalnie Gąsienica Groń wygrał wspomniane zawody i tym samym zdobył możliwość wyjazdu do Włoch.

Na Półwyspie Apenińskim reprezentował Polskę w kombinacji norweskiej. W tej dyscyplinie kluczowa jest wszechstronność. Najpierw zawodnik wykonuje dwa skoki narciarskie, a w inny dzień ma do przebie-



gnięcia 15 kilometrów na nartach. Punktację z tych konkurencji się sumują i wyłaniają najlepszych kombinatorów.

Będąc już na oficjalnych treningach Gąsienica Groń oddawał lepsze skoki Szweda Bengta Erikssona oraz medalisty olimpijskiego z 52' roku Norwega Sverre Stenersena. 26 stycznia rozpoczęły się Igrzyska, a trzy dni później odbyły się zawody w kombinacji norweskiej. Na pierwszy ogień wystartowały skoki.

— Napaliłem się na ten skok, chciałem uzyskać na rozbiegu jak największą szybkość. Coś poknociłem, w końcu wystartowałem przy zachwianej równowadze. Błyskawiczna myśl: rany boskie, nie przewrócić się na rozbiegu. To wystarczyło, dekoncentracja, już próg skoczni, wybijam się za wcześnie. Straszne, lecę na głowę. Końce nart dostają zeskoku, jakimś cudem się odchyłam, odbijam palcami, zjeżdżam w dół, ale skok jest z upadkiem. Łzy leją mi się po policzkach, co za straszny pech. Przez dwa tygodnie na tej skoczni lądowałem najdalej ze wszystkich, ani razu się nie przewróciłem i musiało to mieć miejsce akurat teraz. — powiedział po latach w wywiadzie dla Skijumping.pl Franciszek Gąsienica Groń.

Po pierwszej serii Polak zajmował ostatnią lokatę. Drugi skok wyglądał już lepiej i finalnie Zakopiańczyk skończył na 10 miejscu. Nadzieja na medal była odległa, choć nie niemożliwa. We wtorek 31 stycznia odbyły się zawody biegowe.

Pod koniec biegu, na 2 kilometry przed metą będący przed naszym zawodnikiem Włoch Alfred Prucker przewrócił się na stromym zboczu. Z jednej strony Polak dzięki temu wskoczył do czołówki, z drugiej przez tę sytuację stracił kilkanaście cennych sekund. Gdy dotarł na metę to dopiero po fakcie dowiedział się, że zajął trzecie miejsce, tym samym zostając pierwszym Polakiem z medalem Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Był gorszy jedynie od wspomnianych Skandynawów, czyli Erikssona i Stenersena.

Franciszce Gąsienicy Groniowi zabrakło 0,6 punktu do srebrnego medalu. Można

wieć gdybać co by się wydarzyło gdyby rywał z Włoch się nie przewrócił. Być może mieliśmy srebro, a może nie byłoby żadnego krawca? Tego nigdy się już nie dowiemy. Wiemy natomiast, że jest on pierwszym i nadal jedynym Polakiem, który zdobył medal olimpijski w kombinacji norweskiej.

Ciężka kontuzja na Krokwi i powrót do sportu

Lata pięćdziesiąte XX wieku były okresem intensywnego rozwoju polskiego narciarstwa klasycznego. W tym czasie Franciszek Gąsienica Groń, jako jeden z czołowych reprezentantów kraju w kombinacji norweskiej i skokach narciarskich odnosił znaczące sukcesy międzynarodowe, a jednocześnie zmagając się z dramatycznymi konsekwencjami poważnej kontuzji, która na długo wpłynęła na jego karierę sportową.

W 1957 roku zawodnik uplasował się na piątym miejscu podczas zawodów w Le Brassus oraz zajął drugą lokatę w niemieckim Garmisch-Partenkirchen. W konkursie skoków narciarskich w fińskim Lahti zajął 47. miejsce.

Poważny upadek podczas Memoriału

27 marca 1957 roku doszło do jednego z najtragiczniejszych momentów w jego sportowej karierze. Podczas konkursu skoków rozegranego w ramach kombinacji norweskiej, odbywającego się podczas Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny w Zakopanem, zawodnik upadł na Wielkiej Krokwi. Przyczyną zdarzenia była woda zalegająca na progu skoczni, która przyhamowała jego narty.

W wyniku upadku doznał rozległego wstrząsu mózgu, złamania mostku, złamania obojczyka oraz poważnego uszkodzenia siódmego kręgu kręgosłupa. Przez trzy dni przebywał w szpitalu w stanie śpiączki. Mimo tych okoliczności w klasyfikacji końcowej Memoriału zajął drugie miejsce, natomiast w samej rywalizacji skoczków uplasował się na 24. pozycji.

Powrót do rywalizacji i sukcesy krajowe

Po zakończeniu leczenia zawodnik wrócił jeszcze na krótko do uprawiania narciarstwa wyczynowego. Podczas mistrzostw świata w Lahti w 1958 roku zajął 24. miejsce w kombinacji norweskiej. W tym samym roku zdobył tytuł mistrza Polski w kombinacji klasycznej podczas zawodów rozgrywanych w Wiśle i Szczyrku.

Czterokrotnie sięgał po srebrne medale mistrzostw kraju: trzykrotnie w kombinacji klasycznej w latach 1956, 1957 i 1959 oraz raz w skokach narciarskich w 1957 roku, ustępując jedynie Władysławowi Tajnerowi. W 1959 roku zajął czwarte miejsce podczas zawodów w narciarstwie klasycznym w szwedzkim Falun, a w konkursie skoków w niemieckim Klingenthal uplasował się na dziewiątej pozycji.

Karierę zawodniczą zakończył w 1964 roku, po kilkunastu latach startów na arenie krajowej i międzynarodowej. Był to moment zamknięcia etapu czynnego uprawiania sportu, ale nie odejścia od narciarstwa.

Dokładnie 70 lat oczekiwania

Po zakończeniu kariery ukończył Studium Trenerskie przy Wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. W 1965 roku podjął pracę jako trener w Wiśle Zakopane. W trakcie swojej działalności szkoleniowej wychował ponad 40 mistrzów Polski w kombinacji norweskiej, skokach narciarskich, biegach oraz w rywalizacji sztafetowej.

Na stałe zamieszkał w Zakopanem. 28 września 2013 roku został uhonorowany tytułem Członka Honorowego Polskiego Związku Narciarskiego. Zmarł 31 lipca 2014 roku w Zakopanem gdzie został pochowany na Nowym Cmentarzu.

Równo 70 lat po jego medalu, Cortina d'Ampezzo wraz z Mediolanem będzie organizować Zimowe Igrzyska. Kto wie, może historia medalu dla kombinatora zatoczy koło?

Autor: Krystian Kwiecień, fot: Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie

Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać

Promocja do 31.03.2026 r.

- ➔ **0% prowizji**
- ➔ **RRSO: 8,33%**
- ➔ **Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja**

Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie www.kbsbank.com.pl

Kredyt Przyjazny w promocji z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota Kredytu: od 1.000 zł do 170.000 zł. Okres spłaty Kredytu: od 3 miesięcy do 8 lat. Oprocentowanie: 8,05% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 4,05%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półrocza. Prowizja 0%. Regulamin promocji dostępny jest w placówkach KBS i na stronie internetowej Banku www.kbsbank.com.pl. Przyznanie Kredytu uzależnione jest od pozytywnej oceny zdolności kredytowej potencjalnego kredytobiorcy przez Bank. Zastrzegamy sobie prawo do podjęcia decyzji odmownej w odniesieniu do złożonego wniosku kredytowego. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) – dla Kredytu oprocentowanego zmienną stopą oprocentowania bez spełnienia warunków niższej ceny wynosi 8,33%, przy następujących założeniach: całkowita kwota Kredytu (bez kredytowanych kosztów) 31.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 36.365,90 zł, oprocentowanie zmienne 8,05% w stosunku rocznym, całkowity koszt Kredytu 5.365,90 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 5.365,90 zł), spłata Kredytu nastąpi w 48 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 47 rat w wysokości 757,63 zł, ostatnia 48 rata wyrównawcza w wysokości 757,29 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 30.12.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty Kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Reprezentatywny przykład dotyczy Uczestników Promocji. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Lista placówek Banku dostępna jest na stronie www.kbsbank.com.pl/oddzialy



Polski Bank

www.kbsbank.com.pl



Zebranie sprawozdawczo-wyborcze w OSP Paczółtowie

W sobotę 31 stycznia w jednostce OSP Paczółtowie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Podczas spotkania podsumowano działalność strażaków ochotników w minionym okresie oraz przeprowadzono wybory władz na kolejną kadencję.

Zebranie było okazją do przedstawienia sprawozdań z działalności operacyjnej, szkoleniowej i organizacyjnej. Omówiono udział drużów w akcjach ratowniczo-gaśniczych, inicjatywach na rzecz lokalnej społeczności oraz działaniach związanych z utrzymaniem gotowości bojowej jednostki.

W wyniku przeprowadzonych wyborów druhowie ponownie obdarzyli zaufaniem dotychczasowy Zarząd, który został wybrany na kolejną kadencję w niezmiennym składzie.

Funkcję Prezesa ponownie objęła Bernadetta Wójcik. I Wiceprezesem oraz Naczelnikiem został Paweł Wójcik. Zastępcą Naczelnika wybrano Łukasza Nosala. II Wiceprezesem został Michał Solecki. Funkcję Skarbnika pełnić będzie Sławomir Sosur. Sekretarzem został Piotr Poliwka, natomiast funkcję Gospodarza powierzono Fryderykowi Molikowi. W skład Komisji Rewizyjnej weszli Daniel Parandyk, Michał Niemiec oraz Michał Trzupek.

Krzystian Kwiecień, fot: OSP Paczółtowie



Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniu w Krzeszowicach



W Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie dotyczące poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 79 z ul. Krasową. Samorząd od kilku lat zabiega o wprowadzenie rozwiązań, które ograniczą liczbę niebezpiecznych zdarzeń w tym miejscu.

Z uwagi na niebezpieczne zdarzenia drogowe na skrzyżowaniu DK79 z ul. Krasową burmistrz Wacław Gregorczyk spotkał się z przewodniczącym Komisji Rozwoju i Infrastruktury Henrykiem Woszczyną. Rozmowa dotyczyła dotychczasowych działań gminy oraz dalszych kroków zmierzających do poprawy bezpieczeństwa na tym odcinku drogi.

Kilkuletnie starania samorządu doprowadziły w 2025 roku do wypracowania stanowiska w sprawie budowy ronda jako najskuteczniejszego rozwiązania dla tego skrzyżowania. Ustalenia te zostały potwierdzone 8 sierpnia 2025 roku podczas wizji w terenie z udziałem poseł

Doroty Marek oraz dyrektora krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wstępnie uzgodniono, że gmina zleci wykonanie dokumentacji projektowej dla planowanego ronda.

Pod koniec 2025 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie zaproponowała zmianę koncepcji i wykonanie w tym miejscu sygnalizacji świetlnej zamiast ronda. Do tej pory nie zostało jednak zawarte porozumienie pomiędzy gminą a GDDKiA w Krakowie w sprawie ostatecznego rozwiązania projektowego.

W związku z brakiem uzgodnień burmistrz zwrócił się do przewodniczącego Komisji Rozwoju i Infrastruktury o wsparcie działań samorządu w zakresie wypracowania skutecznego i trwałego rozwiązania, które poprawi bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego na skrzyżowaniu DK79 z ul. Krasową.

Krzystian Kwiecień, fot: UMig w Krzeszowicach

„Ustal z Babcią hasło”. Jak jedno słowo chroni seniorów



W Małopolsce w ostatnim roku oszuści wyłudzili od seniorów ponad 10 mln zł. – Statystyki są alarmujące – mówi I wicewojewoda małopolska Elżbieta Achinger, zachęcając, by w rodzinach ustalić proste „hasło bezpieczeństwa”, które przerywa oszustwo w chwili największych emocji.

Telefon dzwoni wieczorem. W słuchawce słychać zduszony głos i słowa, które ścinają z nóg: „Babciu, miałem wypadek... potrzebuję pieniędzy, teraz”. W takich chwilach nie analizujemy – działamy. I właśnie na ten odruch liczą oszuści. Elżbieta Achinger przywołuje nagranie profilaktyczne policji: starsza pani była już o krok od przekazania „policjantom” 50 tysięcy złotych – dorobku życia – gdy na miejscu pojawili się prawdziwi funkcjonariusze.

W Małopolsce oszustwa „na legendę” mają konkretną cenę: w minionym roku 450 osób straciło łącznie ponad 14,2 mln zł, a wśród poszkodowanych było 313 osób w wieku 65+ (straty seniorów to ponad 10,1 mln zł). W 2024 r. poszkodowanych było 451, a łączne straty sięgnęły niemal 19,8 mln zł; seniorzy stracili prawie 16,7 mln zł.

Dlatego ruszyła kampania społeczna „Ustal z Babcią hasło” – małopolska odsłona ogólnopolskiej akcji KPRM „Rodzinne hasło”, której inicjatorką jest Elżbieta Achinger, I wicewojewoda małopolska, zaangażowana od lat w politykę senioralną. Sens akcji jest prosty: ustalić w rodzinie krótkie hasło, które w podejrzanym rozmowie pozwala szybko sprawdzić, czy dzwoni naprawdę bliska osoba.

Wspólna akcja: MUW, Policja, Kuratorium

Start kampanii połączono z briefingiem prasowym, który odbył się 20 stycznia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie. Wzięli w nim udział: I wicewojewoda małopolska Elżbieta Achinger, I małopolski wicekurator oświaty Artur Pasek, naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Krakowie mł. insp. Robert Michalik oraz Stanisław Bisztyga z Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej przy Wojewodzie Małopolskim. Kampania ma być realizowana wspólnie z policją, kuratorium i szkołami, ale też w środowiskach senioralnych – tak, by informacja trafiała nie tylko do samych seniorów, ale też do ich rodzin i opiekunów.

O tej akcji rozmawialiśmy z Elżbietą Achinger w podcaście „Ósma za siedem”. Padają mocne liczby, ale

przede wszystkim konkret: jak wprowadzić rodzinne hasło bezpieczeństwa i kiedy z niego korzystać.

– Statystyki w Małopolsce za ostatni rok są alarmujące: ponad 10 milionów złotych zostało wyłudzonych od seniorów, zgłoszono ponad 313 przypadków – mówi wicewojewoda. I dodaje ważne zastrzeżenie: – Jest też „czarna liczba” osób, które nie zgłaszają sprawy, bo się wstydzą i krępują.

Dlaczego wciąż się nabieramy?

W rozmowie wybrzmiewa rzecz, o której rzadko mówimy głośno: ofiary często obwiniają siebie. Achinger stawia sprawę jasno: – To, że daliśmy się oszukać, nie jest naszą winą. Przestępcy są profesjonalistami – świetnymi „psychologami”. Ich scenariusz jest dopracowany: tempo, dramatyczna historia i presja czasu. – Gdy słyszymy, że stało się coś złego komuś z rodziny, odruchowo myślimy, jak pomóc. A musimy pamiętać, że ta „pomoc” może zostać obrócona przeciwko nam – podkreśla wicewojewoda.

Do starych metod dochodzą nowe narzędzia. – Sztuczna inteligencja może sprawić, że zadzwoni oszust głosem wnuczka – mówi Achinger. W połączeniu z płaczem, pośpiechem i domaganiem się natychmiastowej reakcji „tylko teraz” brzmi to dla wielu osób jak prawda.

Hasło, które przerywa emocje

Idea hasła rodzinnego jest banalna, ale działa właśnie dlatego, że wprowadza prostą przeszkodę w środku emocjonalnej burzy. – Hasło jest proste, bo przerywa ten ciąg emocji. Nie ma hasła – to znaczy, że to nie jest mój syn, ani mój wnuczek – tłumaczy wicewojewoda.

Kluczowa zasada jest jedna: to my pytamy o hasło, a nie odwrotnie. Achinger ostrzega, że oszuści mogą próbować je „wyciągnąć” pytaniem: „Babciu, pamiętasz nasze hasło?”. – Nie. To Państwo musicie zapytać i domagać się, żeby hasło padło – zaznacza.

I co dalej, jeśli hasła nie ma? Najprostszy schemat brzmi: rozłączyć się i oddzwonić na znany numer.



– Jeśli nie ma hasła, odłóżmy słuchawkę. Zadzwońmy do prawdziwej osoby i skonfrontujmy, czy cokolwiek się stało – mówi. Wicewojewoda dodaje, że przestępcy często „uniemożliwiają rozłączenie” i proszą, by „się nie rozłączać” – po to, by nie dać nam chwili na weryfikację.

Jakie hasło wybrać? – To nie ma być nic dużego ani trudnego – mówi Achinger. Może to być coś znanego tylko najbliższemu, np. imię dawnego psa czy nazwa miejsca ważnego dla rodziny, albo jakaś znana wszystkim data – byle nie coś oczywistego i publicznego. I ważna uwaga: – Nie polega to na tym, że musicie za każdym razem pytać o hasło – hasło ma sens w sytuacjach szczególnych, gdy pojawia się prośba o pieniądze, kosztowności albo „wypadek” – podkreśla wicewojewoda.

A co z pamięcią? Czy na pewno zapamiętamy nasze hasło? Achinger dopuszcza rozwiązanie praktyczne: – Możemy hasło zapisać gdzieś w jednym miejscu, żeby nie umknęło w stresie – z zastrzeżeniem, by nie było ono widoczne dla osób postronnych. Podpowiada też, że warto to przećwiczyć bez straszenia – nawet siedząc obok siebie, sprawdzić, czy w stresie pierwszym odruchem będzie pytanie o hasło.

„To nasz wkład w bezpieczeństwo rodziny”

Wicewojewoda zapowiada szeroki zakres kampanii. Docieranie do seniorów m.in. przez Uniwersytety Trzeciego Wieku (w Małopolsce jest ich 57), rady seniorów i materiały przygotowane przez policję. Jednocześnie podkreśla, że najlepszą metodą jest zwykła rozmowa – i to w rodzinie, przy okazji wspólnych spotkań. – Niech to będzie nasz wkład w bezpieczeństwo całej rodziny – zachęca.

W kampanii mocno wybrzmiewa też rola młodych. Achinger wskazuje, że do seniorów bardzo skutecznie dotrą dzieci, a w rozmowach z młodzieżą pada propozycja, by potraktować hasło jako „prezent dla dziadków” – inicjatywę, która może ochronić ich dorobek.

Wniosek jest prosty: oszuści nie znikną, ale możemy odebrać im najważniejsze narzędzie – panikę. Jedno hasło i jedna zasada: pytamy o hasło, a gdy go nie ma – rozłączamy się i oddzwaniamy.

Całą rozmowę z Elżbietą Achinger w ramach podcastu „Ósma za siedem” obejrzyć i wysłuchać na kanale YouTube Głos24 oraz na Spotify i Apple Podcasts.

Marzena Gitler



Rozmowy o polityce senioralnej. Powiat krakowski rozpoczął cykl spotkań z seniorami

W Mogilanach 5 lutego zainaugurowano cykl spotkań poświęconych polityce senioralnej w powiecie krakowskim. Kolejne rozmowy odbyły się 12 lutego w Świątyniach Górnych. Spotkania stały się przestrzenią do wymiany opinii, doświadczeń oraz zgłaszania potrzeb środowiska senioralnego.

Pierwsze spotkanie zorganizowane zostało przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krakowie i odbyło się na terenie Gminy Mogilany. W wydarzeniu uczestniczyli seniorzy oraz osoby zaangażowane w realizację przedsięwzięć dedykowanych osobom starszym.

Podczas rozmów zaprezentowano założenia planowanych działań oraz informacje dotyczące przygotowań do powołania Powiatowej Rady Seniorów Powiatu Krakowskiego. Spotkanie było także okazją do bezpośrednich rozmów i zgłaszania oczekiwań wobec przyszłych programów i inicjatyw.

W wydarzeniu uczestniczyli Grzegorz Stokłosa, Członek Zarządu Powiatu Krakowskiego, oraz Grzegorz Nęcza, którzy podkreślili znaczenie dialogu i stałej współpracy z lokalną społecznością senioralną.

Drugie spotkanie z cyklu „Powiat Krakowski pyta Seniorów” odbyło się 12 lutego na terenie Gminy Świątyniki Górne. Organizatorami byli Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krakowie oraz Powiat Krakowski.

Podczas spotkania seniorzy rozmawiali z przedstawicielami samorządu o najważniejszych sprawach dotyczących ich środowiska, w tym o potrzebach, wyzwaniach oraz kierunkach dalszego rozwoju oferty wsparcia w powiecie. W wydarzeniu uczestniczyli Józef Rysak, Przewodniczący Rady Powiatu w Krakowie, oraz Grzegorz Nęcza.

Organizatorzy podkreślają, że cykl spotkań ma na celu wypracowanie rozwiązań odpowiadających realnym potrzebom seniorów oraz wzmocnienie ich udziału w życiu społecznym powiatu. Zapowiedziano kolejne rozmowy w innych lokalizacjach na terenie powiatu krakowskiego.

Uczestnikom podziękowano za obecność oraz aktywny udział w dyskusji, wskazując, że wyrażone opinie i propozycje staną się istotnym elementem w planowaniu przyszłych działań skierowanych do seniorów.

Krzysztof Kwiecień, fot.: Starostwo Powiatowe w Krakowie



Stypendia Prezesa Rady Ministrów dla uczniów z powiatu krakowskiego

We wtorek 27 stycznia w Auli Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia Stypendiów Prezesa Rady Ministrów najlepszym uczniom szkół ponadpodstawowych z powiatu krakowskiego. Wyróżnienia przekazała Małopolska Kurator Oświaty dr Gabriela Olszowska.

Stypendium Prezesa Rady Ministrów przyznawane jest uczniom, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce lub wykazali się szczególnymi uzdolnieniami. Stanowi ono potwierdzenie całorocznej, systematycznej pracy oraz zaangażowania w rozwijanie wiedzy i kompetencji.

W gronie nagrodzonych znaleźli się: Karolina Stefaniak z Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Skawinie, Daniel Komor z Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach, Maria Sala z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Skale, Piotr Głanowski, technik mechatronik z Zespołu Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Skawinie, Alicja Przybek, technik hotelarstwa z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Giebułtowie, Alicja Paździor, technik organizacji turystyki z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych

w Krzeszowicach, Maja Zięć, technik weterynarii z Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Czernichowie, Kacper Jasion, technik logistyk z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Skale.

Medal Komisji Edukacji Narodowej

Podczas wydarzenia uhonorowana została również Teresa Sieradzka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Giebułtowie, która otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej w uznaniu za szczególne zasługi dla oświaty.

Docenienie pracy i zaangażowania

Organizatorzy podkreślili, że przyznane stypendia są wyrazem uznania dla wysiłku uczniów, a także wsparcia ze strony nauczycieli i dyrektorów szkół. Uroczystość była okazją do podsumowania osiągnięć młodzieży z powiatu krakowskiego oraz podkreślenia znaczenia konsekwentnej pracy w procesie edukacyjnym.

Nagrodzonym uczniom oraz ich opiekunom złożono gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w kolejnych etapach kształcenia.

Krzysztof Kwiecień

Sprzęt za miliony dla Powiatu Krakowskiego. Inwestycja w bezpieczeństwo



Władze Powiatu Krakowskiego zainwestowały w bezpieczeństwo mieszkańców. W siedzibie Zarządu Dróg Powiatu Krakowskiego odbyła się uroczysta prezentacja i przekazanie sprzętu zakupionego w 2025 roku w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026.

Zadanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Wzmacnianie odporności Powiatu Krakowskiego poprzez uzupełnienie zasobów celem efektywnego wykonywania zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej”. W wydarzeniu wzięli udział:

- Janusz Pasternak – Członek Zarządu Powiatu Krakowskiego
- Grzegorz Stokłosa – Członek Zarządu Powiatu Krakowskiego

- Jarosław Rażny – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krakowskiego
- Zofia Pyla – Radna Powiatu Krakowskiego
- Wojciech Bosak – Radny Powiatu Krakowskiego

Nowo zakupiony sprzęt znacząco zwiększy możliwości reagowania m.in. podczas katastrof, zdarzeń masowych i wielkoobszarowych, gwałtownych zjawisk atmosferycznych, zagrożeń CBRN oraz w sytuacjach nadzwyczajnych.

Łączna wartość zakupionego asortymentu wynosi 3 689 656,06 zł. Co istotne zadanie w 100% sfinansowane z dotacji celowej.

— To kolejny krok w kierunku wzmacniania bezpieczeństwa i odporności Powiatu Krakowskiego – z myślą o mieszkańcach i ich bezpieczeństwie. — przekazują władze powiatu.

Krzysztof Kwiecień, fot.: Starostwo Powiatowe w Krakowie

Nowoczesny sprzęt dla 113 jednostek OSP z powiatu krakowskiego

W hali sportowej w Jerzmanowicach odbyło się drugie spotkanie poświęcone przekazaniu sprzętu zakupionego w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Tym razem nowoczesne wyposażenie trafiło do 113 jednostek strażackich z całego powiatu krakowskiego.

Podczas uroczystości Starosta Krakowski Elżbieta Burtan pogratulowała druhom i druhom ich codziennej służby. Zaznaczyła, że inwestowanie w wyposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych to realne wzmacnianie lokalnego systemu reagowania kryzysowego.

Starosta skierowała szczególne podziękowania do Wojewody Małopolskiego Krzysztofa Jana Kłęczara za wsparcie i dobrą współpracę przy realizacji programu. Wojewodę podczas wydarzenia reprezentowali Łukasz Krzysztofik, dyrektor biura wojewody, oraz zastępca dyrektora Beata Dziedzic.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zarządu Powiatu Krakowskiego: Grzegorz Stokłosa oraz Janusz Pasternak, a także Wojciech Bosak. Obecni byli również radni Powiatu Krakowskiego, w tym Przewodniczący Rady Powiatu w Krakowie Józef Rysak, Wiceprzewodniczący Monika Motyczńska i Jarosław Rażny, a także Romana Niewczas, Katarzyna Mandziejewska, Zofia Pyla, Karol Pawełko, Tadeusz Nabało, Krzysztof Gębala, Łukasz Krupa, Marek Piekara oraz Grzegorz Nęcza. W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele jednostek, w tym OSP KSRG Wrząsowice.

Organizatorzy podziękowali wszystkim jednostkom strażackim za obecność, zaangażowanie oraz gotowość do działania na rzecz lokalnych społeczności. Słowa wdzięczności skierowano również do Wójta Gminy Jerzmanowice-Przeginia Tomasza Gwiadały za gościnność i udostępnienie hali sportowej w Jerzmanowicach.

Krzysztof Kwiecień, fot.: Starostwo Powiatowe w Krakowie





Budowa budynku służącego celom kulturalnym i społecznym w Rzeplinie

W Rzeplinie planowana jest budowa nowego budynku przeznaczonego na cele kulturalne i społeczne. Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach projektu współfinansowanego ze środków europejskich i ma na celu stworzenie nowoczesnej, dostępnej oraz funkcjonalnej przestrzeni dla mieszkańców.

W ramach projektu przewidziano budowę nowego budynku świetlicy w miejscowości Rzeplin wraz z zagospodarowaniem terenu wokół obiektu oraz jego kompleksowym wyposażeniem. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W projekcie uwzględniono również rozwiązania techniczne i technologiczne zmierzające do osiągnięcia neutralności energetycznej nowej infrastruktury.

Infrastruktura powstała w ramach projektu będzie ogólnodostępna. W sezonie letnim, od maja do września, obiekt będzie udostępniany co najmniej pięć dni w tygodniu, w tym przynajmniej w jeden dzień wolny od pracy, przez minimum pięć godzin dziennie. W pozostałych miesiącach roku dostępność wyniesie co najmniej 10 godzin tygodniowo, również z uwzględnieniem jednego dnia wolnego od pracy.

Projekt zakłada wykorzystanie cyfrowych

technologii oraz innowacyjnych rozwiązań w celu stworzenia warunków do prowadzenia wysokiej jakości działalności kulturalnej. Planowany jest zakup tablicy interaktywnej, projektora wraz z ekranem, a także uruchomienie aplikacji umożliwiającej zamawianie książek, płyt muzycznych i filmów w formie online.

Co najmniej 80 procent czasu lub przestrzeni zmodernizowanej infrastruktury w skali roku będzie przeznaczone na działalność kulturalną. Oferta programowa zostanie rozszerzona o nowe formy aktywności dedykowane różnym grupom społecznym, ze szczególnym uwzględnieniem osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.

W ramach realizacji projektu zaplanowano trzy zadania. Pierwsze obejmuje budowę budynku wraz z zagospodarowaniem terenu. Drugie dotyczy nadzoru inwestorskiego. Trzecie zakłada podniesienie kompetencji kadry merytorycznej.

Celem głównym projektu jest rozwój infrastruktury kultury poprzez jej wyposażenie w nowoczesne technologie oraz zapewnienie pełnej dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Całkowita wartość projektu wynosi 1 723 861,03 zł. Wysokość dofinansowania z Funduszy Europejskich stanowi 836 944,56 zł.

Krzysztof Kwiecień

Wsparcie dla OSP z Gminy Skała w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej

W hali sportowej w Jerzmanowicach odbyło się drugie spotkanie związane z przekazaniem sprzętu zakupionego w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Nowoczesne wyposażenie trafiło do 113 jednostek strażackich z powiatu krakowskiego, w tym do jednostek działających na terenie Gminy Skała.

Wsparcie w ramach programu otrzymały jednostki: OSP KSRG Maszyce, Ochotnicza Straż Pożarna w Skale, OSP Cianowice, OSP Sobieski, OSP Minoga, OSP Nowa Wieś gm. Skała oraz OSP Rzeplin.

Jednostki zostały wyposażone między innymi w zestawy elektronarzędzi, defibrylatory AED, pompy zanurzeniowe do wody zanieczyszczonej, systemy oświetleniowe oraz plecaki ratownicze R1. Przekazany sprzęt ma zwiększyć skuteczność działań ratowniczych oraz poprawić bezpieczeństwo zarówno strażaków, jak i mieszkańców.

W realizację programu zaangażowane były władze samorządowe i administracja rządowa. Podziękowania skierowano do Starosty Krakowskiego Elżbiety Burtan, Wojewody Małopolskiego Krzysztofa Jana Kłęczara, Beaty Dziedzic – Zastępcy Dyrektora w Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, Janusza Pasternaka – Członka Zarządu Powiatu Krakowskiego, Łukasza Krzysztofika – Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, a także Rady Powiatu Krakowskiego.

Przekazanie nowego wyposażenia stanowi kolejny etap wzmacniania potencjału jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz realne wsparcie systemu bezpieczeństwa na terenie powiatu krakowskiego. Doposażenie jednostek przekłada się na sprawniejsze reagowanie w sytuacjach zagrożenia oraz podnosi poziom ochrony mieszkańców.

Krzysztof Kwiecień, fot. UMiG w Skale



Notatki z radiowoju

Skuteczna walka z osobami, które łamią sądowe zakazy

W poniedziałek 26 stycznia policjanci z Komisariatu Policji w Świątnikach Górnych, zatrzymali do kontroli pojazd, który nie posiadał podświetlenia tablicy rejestracyjnej oraz lewego światła stop. Kierującym był 25-latek, mieszkaniec gminy Świątniki Górne. Funkcjonariusze po sprawdzeniu w policyjnym systemie, ustalili, że mężczyzna złamał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony przez Sąd Rejonowy w Wieliczce.

25-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej izby zatrzymań. Policjanci, po zgromadzeniu materiału dowodowego i przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa, wystąpili do Sądu Rejonowego

w Wieliczce z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym.

Następnego dnia mężczyzna, został doprowadzony do sądu, gdzie usłyszał wyrok 1,5 roku ograniczenia wolności na poczet prac społecznych, 10 000 złotych świadczenia pieniężnego na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Zatrzymanie mężczyzny podejrzanego o znęcanie

Pod koniec stycznia w godzinach wieczornych funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Skale interweniowali w jednym z domów na terenie gminy Iwanowice. Policję zawiadomiła kobieta, o tym, że jej nietrzeźwy mąż wszczyna awantury. Policjanci po podjęciu czynności ustalili, że sprawca przemocy domowej znęca się psychicznie i fizycznie nad swoją rodziną, kieruje także wobec nich groźby karalne. 52-latek został zatrzymany.

Mężczyzna trafił do policyjnej izby zatrzymań. W tym czasie policjanci ze Skały zgromadzili materiał dowodowy.

Pozwolił on na przedstawienie mężczyźnie zarzutu znęcania się psychicznego i fizycznego nad swoją żoną oraz córkami. Mężczyzna jest podejrzan o to, że będąc pod działaniem alkoholu wszczynał awantury, wyzywał i poniżał swoją rodzinę, ponadto uderzał, popychał i szarpał pokrzywdzoną, a także kierował groźby pozbawienia zdrowia, życia oraz uszkodzenia mienia. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia Wschód zastosował wobec mężczyzny areszt na okres 3 miesięcy. Zgodnie z Kodeksem Karnym za przestępstwo znęcania się grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Jeśli widział przemoc – nie zastanawiaj się – powiadom Policję. Zwróć się do służb lub organizacji, które oferują pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. Nie bój się szukać pomocy. Jeśli czujesz, że bezpieczeństwo Twoje albo Twoich bliskich jest zagrożone – nie zastanawiaj się – powiadom odpowiednie służby.

U mężczyzny doszło do nagłego zatrzymania krążenia

W czwartek 5 lutego o godzinie 10:15 służby ratunkowe zostały zaalarmowane i zadysponowane do

nagłego zatrzymania krążenia u jednego z domowników w miejscowości Rybna (gm. Czernichów), przy ul. Makowej.

Na miejsce natychmiast skierowano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe #Ratownik6, a także zastępy z OSP Rybna – KSRG, OSP Przegonia Duchowna oraz Krakowskie Pogotowie Ratunkowe.

Strażacy z OSP Rybna zostali zadysponowani przez SKKM PSP Kraków do izolowanego zdarzenia medycznego oraz zabezpieczenia lądowania śmigłowca LPR. Pomimo intensywnych działań ratowników i podjętej resuscytacji, życia mężczyzny nie udało się uratować.

Foto: OSP Przegonia Duchowna



Życia pieszego nie udało się uratować

Tragiczny wieczór w Czernichowie. W sobotę 7 lutego około godz. 20:00 na ul. Wadowickiej doszło do potrącenia osoby przez samochód osobowy. Jak wynika z przekazanych informacji, mimo działań służb

ratowniczych życia poszkodowanej osoby nie udało się uratować.

W działaniach na miejscu uczestniczyły: Ochotnicza Straż Pożarna Czernichów (KSRG), OSP Kłokoczin, Ochotnicza Straż Pożarna Rusocice, Krakowskie Pogotowie Ratunkowe oraz Policja.

Policjant po służbie zatrzymał sprawcę kradzieży

W piątek 6 lutego, przed południem oficer dyżurny Komisariatu Policji w Słomnikach został powiadomiony o włamaniu do domu jednorodzinnego oraz ujęciu sprawcy tego przestępstwa. Na miejsce niezwłocznie udał się patrol, który potwierdził to zgłoszenie oraz przejął i zatrzymał mężczyznę.

Okazał się nim 44-letni mieszkaniec Krakowa. Mężczyzna włamał się do domu poprzez wybite szyby

w oknie, a następnie ukradł ze środka elektronarzędzia. Jak ustalili policjanci wykonujący na miejscu czynności sprawca na zewnątrz przygotował do zabrania artykuły spożywcze, przedmioty gospodarstwa domowego oraz elektronarzędzie o wartości ponad 20 tysięcy złotych, których nie ukradł ponieważ został spalony przez sąsiada.

Całą sytuację zauważył policjant będący w czasie wolnym od służby. Sprawca włamania zaczął uciekać w pobliskie pola z plecakiem, w którym miał skradzione rzeczy. Funkcjonariusz pobiegł za nim. Po okrzykach „stój policja” sprawca zaczął uciekać jeszcze szybciej. Po około 300 metrowym pościgu policjantowi udało się obezwładnić włamywacza, który jeszcze próbował się bronić, kopiąc i uderzając policjanta. Funkcjonariusz po ujęciu sprawcy powiadomił odpowiednie służby.

ogłoszenia
drobne

OGŁOSZENIA

• KUPIĘ SAMOCHÓD LUB
MOTOCYKL Z OKRESU PRL
tel. 696-110-317

USŁUGI

• GAZY TECHNICZNE, MATERIAŁY
SPAWALNICZE.
Atrakcyjne ceny, tel. 602-695-059

• WODA ŹRÓDLANA DLA TWOJE-
GO DOMU I FIRMY. Dostawa gratis!
tel. 886-773-658

**Szybka
Linia**
głos24



666 97 24 24

zadzwoń lub wyślij informację na Whatsappie

Zgłoś zdarzenie, ciekawą informację
lub problem na Szybką Linie Głos24!

głos24
PODKRAKOWSKI

Głos Podkrakowski

ul. Rękawka 17,
30-535 Kraków

www.glos24.pl

Redakcja:

tel. 12 269 90 31
e-mail:
redakcja@podkrakowski.glos24.pl

Dział reklamy – zgłoszenia:

tel. 504 04 84 97
e-mail:
b.smolarska@glos24.pl

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Głos Podkrakowski
Miesięcznik regionalny.
ISSN 2544-6118.

Wydawca: Głos24 Media Sp. z o.o.
ul. Rękawka 17, 30-535 Kraków.

Redaktor naczelny:
Mateusz Łysik

Foto: Agey, grafika: Mateusz Łysik,
Piotr Kulig

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
prawo do ich przeredagowania
i skracania.

Redakcja nie odpowiada za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

Rozpowszechnianie materiałów
redakcyjnych bez zgody wydawcy
jest zabronione.



Nowe życie Parku Miejskiego w Skawinie. Otwarto inwestycję za prawie pół miliona



W środę 11 lutego władze Skawiny poinformowały o dacie otwarcia lokalnej tężni solankowej. Jej powstanie ma dać mieszkańcom wyjątkowe miejsce nie tylko do wypoczynku. Część z nich nie jest do końca zadowolona z inwestycji.

— To pierwszy tego typu obiekt w Skawinie. Mam nadzieję, że mieszkańcy polubią to miejsce. Wieczorami i nocą, za sprawą oświetlenia urzeka – już niebawem tężnia stanie się najbardziej klimatycznym miejscem w naszym parku. — mówi Burmistrz Miasta i Gminy Skawina Norbert Rzepisko.

Według regulaminu obiektu tężnia zostanie uruchomiona 15 kwietnia, który w tym roku wypada w środę, z kolei koniec jej działania zaplanowano na 31 października.

— Tężnia została zaprojektowana tak, by naturalnie wpisać się w parkowy krajobraz i podkreślić oś widokową na stare koryto Skawinki. Okrągła, ażurowa forma z drewnianych lameli jest lekka i subtelna – nie dominuje

przestrzeni, lecz współgra z zielenią i istniejącą architekturą. Wiosną otaczające ją rabaty stworzą zieloną, przyjazną oprawę sprzyjającą wypoczynkowi. — informują władze Skawiny.

Centralnym elementem inwestycji jest okrągła konstrukcja tężni z wydodrębnioną strefą intensywnej inhalacji solanką. Łukowe siedziska wzdłuż ścian pozwalają wygodnie usiąść, odetchnąć i jednocześnie cieszyć się widokiem na park oraz dawne koryto rzeki.

— To przestrzeń zarówno do spokojnego relaksu, jak i spotkań w kameralnej atmosferze. Tuż obok ustawiono dwa leżaki z widokiem na stare koryto Skawinki. To idealne miejsce, by na chwilę się zatrzymać – w półleżącej pozycji, w słońcu i wśród zieleni. — dodają władze.

Całość inwestycji pochłonęła blisko pół miliona złotych, z czego połowa pochodzi z dofinansowania, które miasto otrzymało od Województwa Małopolskiego w ramach programu „Małopolskie tężnie solankowe”.

Krzysztof Kwiecień, fot. UMiG w Skawinie

Ostatnia sesja III kadencji Skawińskiej Rady Seniorów

We wtorek 27 stycznia odbyła się ostatnia sesja III kadencji Skawińskiej Rady Seniorów w latach 2023–2025. Spotkanie miało charakter podsumowujący i było okazją do podziękowań za kilkuletnią pracę na rzecz środowiska senioralnego w Skawinie.

Miniona kadencja obfitowała w tematy związane z prawami osób starszych, ich bezpieczeństwem oraz codziennym funkcjonowaniem. Rada inicjowała i organizowała liczne spotkania z przedstawicielami jednostek oraz instytucji działających na terenie gminy w obszarze polityki senioralnej.

Wśród partnerów znalazły się m.in. Policja, Straż Miejska, Pogotowie Ratunkowe, Centrum Usług Społecznych oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Skawinie. Spotkania dotyczyły m.in. bezpieczeństwa seniorów, dostępu do usług społecznych oraz wsparcia w zakresie nowych technologii.

Podczas sesji podkreślano znaczenie współpracy z władzami miasta oraz lokalnymi instytucjami.

Pragnę podziękować, że współpraca z jednostkami i instytucjami z terenu gminy układała się bardzo pozytywnie, za co serdecznie dziękuję. Dzięki pozytywnej współpracy Rady Seniorów z władzami miasta oraz ich otwartości na pomysły i potrzeby nie tylko seniorów, ale i całej gminnej społeczności doprowadziliśmy do realizacji wielu pomysłów. — mówiła Pani Maria Zasada, Przewodnicząca Skawińskiej Rady Seniorów

Efektom tej współpracy była m.in. budowa toalety w Parku Miejskim w Skawinie, zaprojektowanie przystanku autobusowego przy Skwerze Radziszowska oraz organizacja bezpłatnych konsultacji i pomocy w zakresie obsługi sprzętu elektronicznego dla seniorów.

III kadencja Skawińskiej Rady Seniorów była okresem konsekwentnej pracy, dialogu z samorządem oraz realizacji działań mających na celu poprawę jakości życia osób starszych w gminie.

Na zakończenie sesji wszystkim członkom Rady złożono podziękowania za społeczne zaangażowanie, odpowiedzialność oraz troskę o sprawę seniorów.

Krzysztof Kwiecień, fot. UMiG w Skawinie



Jubileuszowy Bal w Garliczce

Tydzień później, 7 lutego, Owczary stały się centrum integracji mieszkańców Garliczki, którzy uczestniczyli w jubileuszowym, dzieciętym balu łączącym pokolenia. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele w Woli Zachariaszowskiej. Po części duchowej, 120 zaproszonych gości udało się na salę w Owczarach, gdzie czekały na nich suto zastawione stoły oraz gorąca atmosfera, którą od pierwszych taktów podgrzewał zespół TELEX. Muzyka na żywo zachęcała do tańca wszystkich obecnych, serwując największe przeboje łączące różne gusta muzyczne.

Główna organizatorka wydarzenia, sołtys oraz radna gminy Zielonki, Marta Żylska, w swoim przemówieniu podkreśliła wyjątkowy charakter spotkania: — Dziś na sali mamy trzy pokolenia i fajnie, że potrafimy my wszyscy razem wspólnie się bawić, rozmawiać i integrować — mówiła pani sołtys, witając gości.

Wydarzenie było także okazją do podziękowań za społeczną aktywność mieszkańców. Głos zabrał wójt gminy Zielonki, Mirosław Golanko, który zwrócił uwagę na niesłabnącą energię lokalnych liderów i poczucie wspólnoty: — Pani sołtys gratuluje tej integracji. Byli już Przyjaciele, grupa nieformalna, a teraz nowo powstałe Koło Gospodyń i Gospodarzy „Moc Garliczki” — wspaniale się rozwijacie, bardzo wam za to dziękuję — mówił wójt, podkreślając, jak ważne dla samorządu są oddolne inicjatywy jednoczące ludzi.

Bal, który od 10 lat organizowany jest przez sołtysa oraz radę sołecką, po raz kolejny pokazał, że różnica wieku nie stanowi bariery, gdy celem jest wspólna zabawa i integracja mieszkańców Garliczki. Rozmowy przy stołach, wspólne biesiadowanie oraz tańce przy dźwiękach zespołu TELEX sprawiły, że tegoroczna edycja pozostanie w pamięci uczestników jako symbol jedności i sąsiedzkiej serdeczności.

Krzysztof Kwiecień, fot. UG w Zielonkach



Od Dnia Seniora w Batowicach po jubileuszowy bal w Garliczce

Przełom stycznia i lutego w gminie Zielonki przyniósł dwa wydarzenia, które były skierowane do seniorów. W ostatni dzień pierwszego miesiąca roku odbył się Dzień Seniora, a już tydzień później wyjątkowy, jubileuszowy bal.

W sobotę 31 stycznia w Batowicach odbył się Dzień Seniora, zorganizowany przez Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich oraz sołtys Elżbietę Gołąb. Spotkanie stało się okazją do zacieśnienia sąsiedzkich więzi i rozmów przy wspólnym stole. Obok radosnego świętowania,

uczestnicy pamiętali o śp. Helenie Sapecie, zmarłej niedawno założycielce Koła Gospodyń Wiejskich w Batowicach.

Wśród gości znaleźli się: wiceprzewodnicząca Rady Gminy Zielonki Magdalena Listoś, radny Rady Gminy Zielonki Sławomir Zygmuntowicz, proboszcz ks. Rafał Ryzek oraz Monika Karlińska-Nawara z Fundacji im. Marszałka Marka Nawary. Nastrój zapewniał występ Grupy Gawędziarzy i Śpiewaków z Grębyńnic oraz wspólne koledowanie przy akompaniamencie pana Mirka na akordeonie.





Międzypokoleniowe spotkanie pod patronatem wójt gminy

W sobotę 31 stycznia w Brzezince odbyły się uroczyste obchody Dnia Seniora. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców i stało się okazją do wspólnego świętowania w atmosferze życzliwości oraz karnawałowej oprawy. Uroczystość objęła honorowym patronatem Wójt Gminy Zabierzów Dorota Kęsek.

Spotkanie rozpoczęło się częścią artystyczną przygotowaną przez dzieci i młodzież. Przed seniorami wystąpili uczniowie klasy Ia ze Szkoły Podstawowej w Rudawie oraz starsze dzieci mieszkające w Brzezince. Program został opracowany pod kierunkiem wychowawczynie Agnieszki Dudek.

Młodzi artyści zaprezentowali wiersze dedykowane seniorom, a także wspólnie z publicznością wykonali kolędy i utwory świąteczne. W repertuarze znalazły się również piosenki z dawnych lat, które wykonali soltys Brzezinki oraz wychowawczynie klasy Ia. Występy przywołały wspomnienia i zachęciły uczestników do wspólnego śpiewu.

Po części artystycznej seniorzy kontynuowali spotkanie przy muzyce zespołu Senior Bend. W wydarzeniu uczestniczyła wójt Dorota Kęsek, która złożyła obecnym życzenia zdrowia, radości oraz pomyślności.

Krystian Kwiecień, fot: Marcel Szpak / UG w Zabierzowie



Remont oficyny przy Willi Lubomirskich w Kochanowie



Wójt Gminy Zabierzów Dorota Kęsek w środę 11 lutego podpisała umowę na remont konserwatorski oficyny przy Willa Lubomirskich w Kochanowie. Inwestycja ma na celu przywrócenie historycznego charakteru budynku oraz stworzenie nowoczesnego centrum kultury dla mieszkańców i turystów. Prace wykona konsorcjum: firma Konserwatorska BASZTA sp. z o.o. oraz partner Tomasz Kleszcz Firma Remontowo-Budowlana.

W ramach pierwszego etapu oficyna przejdzie gruntowną renowację – od wymiany dachu po odtworzenie historycznych okien i drzwi. Budynek zostanie przystosowany do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością dzięki budowie specjalnego dojazdu.

Parter i poddasze zostaną zaadaptowane na cele użytkowe, tworząc nowe przestrzenie

do spotkań i wydarzeń kulturalnych. Prace potrwać 11 miesięcy, a o ich postępach mieszkańcy będą informowani na bieżąco.

W drugim półroczu 2026 roku planowany jest kolejny etap inwestycji obejmujący teren wokół Willi. Powstanie bezpieczny, ekologiczny plac zabaw dla dzieci, parking oraz zadaszona altana z tarasem, idealna do organizacji letnich wydarzeń plenerowych.

Wnętrza oficyny zostaną wyposażone w nowoczesne technologie, takie jak ekrany dotykowe i hologramy, co umożliwi organizację innowacyjnych warsztatów i wystaw online.

Całkowita wartość projektu wynosi 6 675 756,21 złotych. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, która pokrywa kwotę 3 737 266,34 zł.

Krystian Kwiecień, fot: UG w Zabierzowie

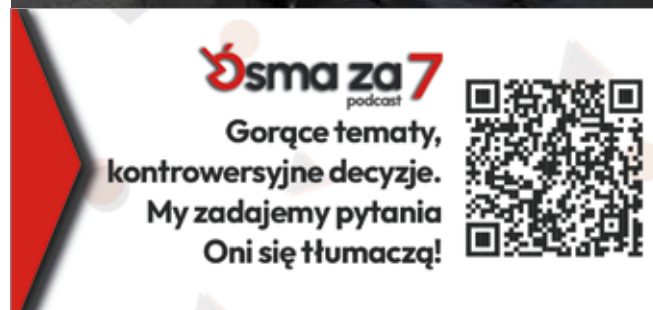
Tomasz Kostecki o Roku Katarzyny Gawłowej: warto odkryć tę niezwykłą postać

Gościem podcastu „Ósma za siedem” będzie Tomasz Kostecki, radny Gminy Zielonki i inicjator obchodów Roku Katarzyny Gawłowej. Jego celem jest upamiętnienie 130. rocznicy urodzin wybitnej artystki ludowej z Zielonek, nazywanej czasem „Nikiforem w spódnicy”.

W rozmowie bierzemy pod lupę samą gminę: czy Zielonki to faktycznie „sypialnia Krakowa”, jak wygląda tempo rozwoju i napływ mieszkańców, z czego wynikają wysokie dochody per capita i dlaczego w rankingach zamożności bywa niżej, niż można by się spodziewać. Pytamy też, jak współpracuje się mieszkańcom, którzy żyją tu od pokoleń, z krakusami, którzy chcą z tą gminą związać swoje dalsze życie.

Nie omijamy tematów, które rozgrzewają region: Strefy Czystego Transportu w Krakowie — jak Kostecki ocenia jej funkcjonowanie z perspektywy gminy sąsiadującej ze stolicą Małopolski i czy potrzebne są korekty?

Ważnym tematem jest Rok Katarzyny Gawłowej — wybitnej przedstawicielki sztuki naiwnej, porównywanej do Nikifora Krynickiego, choć — zdaniem Tomasza Kostecznego — niesłusznie, bo artystka zasługuje na docenienie jej indywidualnej twórczości.



Była zwykłą chłopką, malowała na ścianach i suficie, a jej obrazy wychodziły poza ramy — dosłownie — bo malowała nawet na ramach. Najciekawsze jest jednak to, że odkryto ją, gdy miała już 70 lat. Dla Tomasza Kostecznego to przykład, że wiek nie ma znaczenia i nie powinien nas zniechęcać do robienia rzeczy z pasją.

Premiera już w czwartek, 26 lutego, na kanale Głos24 — na YouTube, Spotify i Apple Podcasts.

Marzena Gitler



KONTAKT@REKAW.TATTOO
KRAKÓW, RĘKAWKA 17
TEL. 734 649 734

RĘKAW TATTOO



Dla Ciebie albo na prezent dla bliskiej osoby

z gazetą 30% rabatu na pierwszy tatuaż
oferta ważna do 28 lutego, cena minimalna z rabatem 200zł